

Andrzej Antoszewski

Uniwersytet Wrocławski

Wyboista droga ku demokracji i autorytaryzmowi w świecie pokomunistycznym

Słowa kluczowe: demokracja, tranzycja, konsolidacja, autorytaryzm

Wprowadzenie

Jeśli po upadku komunizmu rozpowszechniło się przekonanie, że demokracja stała się bezalternatywną formą polityczną, to bez wątpienia słabło ono wraz z upływem czasu. Dwadzieścia pięć lat po polskim „okrągłym stole”, który można uznać za symboliczny początek systemowej zmiany, państwa byłego imperium radzieckiego znajdują się w bardzo różnych miejscach politycznego spektrum. Część z nich uznawana jest za w miarę dojrzałe demokracje. Część postrzega się jako należące do grona ustabilizowanych autokracji. Jeszcze inne traktowane są jako znajdujące się w stanie przejściowym, a kierunek ich dalszego rozwoju stanowi niewiadomą. W miejsce pytania o to, w jaki sposób na gruzach komunistycznego autorytaryzmu zbudować sprawnie działającą demokrację, pojawia się coraz częściej pytanie, dlaczego — przy w miarę wspólnych warunkach wyjściowych — osiągnięte efekty są tak bardzo zróżnicowane i co o tym przesądza. O ile jednak tranzycja ku demokracji i jej konsolidacja zostały w literaturze gruntownie opisane i w znacznej mierze wyjaśnione, o tyle procesy hamowania demokratyzacji czy też przejścia ku autorytaryzmowi i jego utrwalania wciąż czekają na pogłębioną analizę¹. A jest ona potrzebna z co najmniej trzech powodów. Po pierwsze, nawet państwa uznawane za skonsolidowane demokracje pokomunistyczne nie są wolne od autorytarnych zagrożeń wynikających z ułomności rozwiązań instytucjonalnych lub praktyki politycz-

¹ Nie oznacza to, że tematyka ta nie jest w ogóle podejmowana. Zob. m.in. S. Levitsky, L. Way, *Competitive Authoritarianism. Hybrid Regimes After the Cold War*, Cambridge University Press, Cambridge 2010; *Electoral Authoritarianism. The Dynamics of Unfree Competition*, red. A. Schedler, Lynne Rienner, 2006; L. Way, *Authoritarian State Building and the Sources of Regime Competitiveness in the Fourth Wave. The Cases of Belarus, Moldova, Russia, and Ukraine*, „World Politics” 2005, vol. 57, nr 1, s. 231–261. W jęz. polskim zob. B. Nowotarski, *Jak budować i jak burzyć demokrację*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2013 oraz J. Holzer, S. Balik, *Postkomunistyczne reżimy niedemokratyczne. Badania nad przemianami teorii politycznej w okresie po transformacji ustrojowej*, Ośrodek Myśli Politycznej Wyższa Szkoła Biznesu — National-Louis University, Kraków 2009.

nej. Nadmierna centralizacja władzy, zwiększanie zakresu kontroli państwa nad mediami, zbyt niski poziom ochrony wolności i praw obywatelskich (w tym praw mniejszości) czy też podejmowanie decyzji jaskrawo mijających się z odczuciami społecznymi mogą przyczyniać się do eskalacji konfliktu między rządzącymi a rządzonymi, spadku poziomu stabilności politycznej, a w rezultacie do pokusy rządów „silnej ręki”. Po drugie, większość państw pokomunistycznych uznawana jest co najwyżej za ułomne, „wybrakowane” demokracje, częściej zaś za różne postacie autorytaryzmu². Zważmy, że dzieje się tak mimo „otwarcia” procesu demokratyzacji, które dokonało się w całej pokomunistycznej przestrzeni politycznej. Po trzecie, niektóre państwa pokomunistyczne nie są skonsolidowanymi wspólnotami politycznymi, co powoduje, że bądź dokonują się w nich liczne zwroty — zarówno ku demokracji (jak w Serbii czy Chorwacji), jak i ku autorytaryzmowi³ (jak na Białorusi czy Rosji) — bądź pozostają one w stanie destabilizacji (jak Ukraina, Mołdowa czy Bośnia i Hercegowina)⁴. Prowokuje to postawienie pytania o warunki, w jakich uwiąd demokracji staje się uprawdopodobniony, i o czynniki zwiększające szansę na powrót i konsolidację autorytaryzmu. W niniejszym tekście chciałbym podjąć próbę analizy zróżnicowanych trajektorii rozwoju politycznego państw pokomunistycznych, określając ich instytucjonalne, polityczne i kulturowe uwarunkowania ich odmienności.

Proces zmiany politycznej i jego efekty

Odwołując się do typologii reżimów politycznych zaproponowanej przez *Freedom House*, ale jednocześnie ją upraszczając, przyjmuję, że efektem przemian politycznych może być albo ustanowienie demokracji, albo przedłużający się okres przejściowy, w którym elementy demokracji splatają się z elementami autorytaryzmu, albo też nawrót do autorytaryzmu⁵. Grupę pierwszą tworzą byłe państwa komunistyczne przyjęte do Unii Europejskiej oraz te, w których demokratyzacja uległa początkowo zahamowaniu, ale po

² Zob. raport *Nations in Transit 2013*, www.freedomhouse.org/report/nations-transit/nations-transit-2013 (dostęp: 25.06.2014).

³ Większość badaczy koncentruje swoją uwagę na przejściu od autorytaryzmu ku demokracji. Jeśli jednak wyodrębniemy formy pośrednie (np. reżimy hybrydalne), to liczba możliwych tranzycji wzrasta. Zob. G. Reich, *Categorizing Political Regimes. New Data for Old Problems*, „Democratization” 2002, vol. 9, nr 4, s. 12.

⁴ A. Grzymala-Busse, P. Jones Luong, *Reconceptualizing the State: Lessons from Post-Communism*, „Politics & Society” 2002, vol. 30, nr 4, s. 532.

⁵ *Nations in Transit 2013 Methodology*, www.freedomhouse.org/report/nations-transit-2013/nations-transit-2013-methodology (dostęp: 25.06.2014). Autorzy projektu wyróżniają pięć efektów procesu zmian politycznych w pokomunistycznej przestrzeni politycznej: 1) skonsolidowane demokracje (Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Polska, Słowacja, Słowenia, Węgry), 2) demokracje połowicznie skonsolidowane (Bułgaria, Rumunia, Serbia, Chorwacja, Czarnogóra i Macedonia), 3) reżimy przejściowe (hybrydalne) (Albania, Gruzja, Mołdowa, Ukraina, Bośnia i Hercegowina), autorytaryzm połowicznie skonsolidowany (Armenia, Kirgizja, Kosowo) oraz autorytaryzm skonsolidowany (Białoruś, Rosja, Azerbejdżan, Kazachstan, Tadżykistan, Turkmenistan i Uzbekistan).

pewnym czasie nastąpiło jej przyspieszenie (Serbia, Chorwacja, Macedonia). W grupie drugiej znajdują się państwa, w których rządzący podjęli próbę powstrzymania procesu demokratyzacji, ale nie zakończyła się ona ani ustanowieniem rządów autorytarnych, ani zwycięstwem demokracji (Bośnia i Hercegowina, Gruzja, Mołdowa, Albania i Ukraina). Do grupy państw, w których doszło do udanej restauracji rządów autorytarnych, należą Białoruś, Rosja, Armenia, Azerbejdżan oraz wszystkie były radzieckie republiki Azji Środkowej. Podstawowymi kryteriami, na podstawie których wyróżniam wymienione trzy typy efektów zmiany politycznej, są charakter rywalizacji politycznej oraz możliwość alternacji władzy w wyniku wyborów. W grupie pierwszej rywalizacja toczy się między partiami (blokami partii) reprezentującymi różne wizje rozwoju społecznego, mieszczące się w ramach szeroko rozumianej lewicy i prawicy. Możliwość alternacji jest pełna: nie stoją jej na przeszkodzie ani rozwiązania prawne, ani działania polityczne służące uprzywilejowaniu rządzących w rywalizacji politycznej. To, co zasługuje na szczególne podkreślenie, to fakt, że — po 2000 r. — alternacja władzy w żaden sposób nie wiąże się ze zmianą reguł gry, oznaczającą odejście od demokracji. W grupie drugiej rywalizacja toczy się natomiast między obozem demokratycznym i antydemokratycznym. Jej stawką jest konsolidacja autorytaryzmu bądź wszczęcie i zdynamizowanie procesów demokratyzacyjnych. Możliwość alternacji władzy — choć niewykluczona — jest jednak znacznie ograniczona (na ogół poprzez stosowanie różnego rodzaju manipulacji wyborczych). Dojście opozycji do władzy skutkuje zmianą reguł gry, niewiodącą jednak — jak wykazują to zwłaszcza doświadczenia Ukrainy, Mołdowy czy Gruzji — ku stabilizowaniu i konsolidacji demokracji bądź autorytaryzmu. Z kolei w grupie trzeciej opozycja polityczna zostaje faktycznie wyeliminowana, a alternacja rządzących, dokonująca się w wyniku wyborów, jest wykluczona. Może do niej dojść jedynie wyniku użycia przemocy wymagającej wszelako zasobów, do których opozycja nie ma dostępu. Eliminacja opozycji przyczynia się do konsolidacji autorytaryzmu, choć nie jest jej warunkiem wystarczającym.

Autorzy poszukujący odpowiedzi na pytanie o efekty procesu zmian politycznych odwołują się na ogół bądź do strukturalnych uwarunkowań, bądź do strategii aktorów politycznych⁶. Te dwa podejścia uważane są za w pewnym sensie konkurencyjne, chociaż ich przeciwstawianie sobie nie ma większego sensu. Polityczne wybory leżące u podłoża strategii nie wyrastają bowiem znikąd i nie są wyłącznie wytworem woli człowieka. Warunkują je liczne ograniczenia, różnorodnej zresztą natury: tradycja, kultura polityczna, poziom rozwoju ekonomicznego czy społecznego, kształt instytucji politycznych oraz kontekst sytuacyjny, w tym siła obozu zwolenników i przeciwników demokracji oraz sposób przejścia z jednego reżimu do drugiego⁷. Analiza doświadczeń „trzeciej fali” demokratyzacji przyniosła zgodę co do pewnych kwestii, jak np.

⁶ Charakterystykę obu podejść przedstawia H. Kitschelt, *Political Regime Change: Structure and Process-Driven Explanation*, „American Political Science Review” 1992, vol. 86, nr 4, s. 1028–1034.

⁷ Zob. M. McFaul, *The Fourth Wave of Democracy and Dictatorship. Noncooperative Transitions in the Postcommunist World*, „World Politics” 2002, vol. 54, nr 1, s. 212–244. Por. też T. Karl, *Dilemmas of Democratization in Latin America*, „Comparative Politics” 1990, vol. 23, nr 1, s. 1–21.

co do tego, że warunki umożliwiające przejście ku demokracji są odmienne od tych, które sprzyjają jej utrwaleniu, że proces demokratyzacji może mieć zróżnicowane przyczyny czy też że obalenie autorytaryzmu nie oznacza ustanowienia demokracji, która skądinąd jest śmiertelna. Wiele zagadnień pozostaje jednak przedmiotem sporu, który nabrał ostrości po upadku komunizmu. Kontrowersje rodzą się na tle takich pytań, jak te, czy istnieją przesłanki do wyodrębnienia kolejnych fal demokratyzacji, czy zachodzi związek między sposobem przejścia ku demokracji a jej ewentualną konsolidacją, jaka jest rola wyborów instytucjonalnych w określeniu kierunku przemian politycznych oraz czy te same czynniki mogą powodować konsolidację zarówno demokracji, jak i autorytaryzmu, a więc osiągnięcie przeciwstawnych efektów. W rezultacie ukształtowany pod wpływem koncepcji Dankwarta Rustowa⁸ oraz doświadczeń państw Europy Południowej i Ameryki Łacińskiej paradygmat tranzycji ku demokracji został poddany krytyce, a jego przydatność do badania zmiany zachodzącej w świecie pokomunistycznym — zakwestionowana⁹. Niezależnie jednak od tego, czy krytyka ta jest uzasadniona, potrzeba rewizji niektórych ustaleń teorii oraz poszukiwania nowych narzędzi analizy wydaje się nie budzić wątpliwości.

Po dwudziestu pięciu latach wiemy nie tylko to, że zmiana polityczna dokonująca się po upadku komunizmu przybiera zróżnicowany kształt pod względem osiągniętych efektów. Mamy też świadomość tego, że do tego samego efektu prowadzą różne drogi, jak i tego, że podobne (przynajmniej do pewnego momentu) drogi mogą prowadzić do zróżnicowanych rezultatów. Powoduje to konieczność zwrócenia baczniejszej uwagi na sam proces zmiany, a ściślej — na te jego elementy, które decydują o jego kierunku. Pojęcia tranzycji i konsolidacji mają sens wówczas, gdy są ujmowane dynamicznie, poprzez wskazanie sekwencji wydarzeń ułatwiających bądź utrudniających kumulację zasobów niezbędnych do ustanowienia i utrwalenia demokracji lub autorytaryzmu. Wydarzenia takie nazywam krytycznymi. Należą do nich np. wybory „otwierające”, ustanowienie nowej konstytucji, alternacja władzy, decyzja w sprawie sposobu prywatyzacji państwowej gospodarki czy też próby zakwestionowania kierunku zmiany politycznej, czego symbolem mogą być tzw. „kolorowe” rewolucje. Przyjmuję przy tym trzy założenia. Po pierwsze, demokratyczne „otwarcie”, a więc to, co nazywa się w literaturze tranzycją, nastąpiło we wszystkich państwach pokomunistycznych, owocując wzmożonym poziomem niepewności co do politycznych efektów demontażu systemu komunistycznego. Po drugie, otwarcie to dokonało się w zróżnicowanych warunkach gospodarczych i politycznych, a także w różnej formie, skutkując równocześnie odmiennymi wyborami instytucjonalnymi. Zgadzam się jednakże z uwagą Daniela Horowitza, że badacze często przeceniają znaczenie czynników strukturalnych, a nie zauważają przypadkowości

⁸ D. Rustow, *Transitions to Democracy. Toward a Dynamic Model*, „Comparative Politics” 1970, vol. 2, nr 3, s. 337–363.

⁹ T. Carothers, *The End of Transition Paradigm*, „Journal of Democracy” 2002, vol. 13, nr 1, s. 5–21 oraz *idem*, *How Democracies Emerge. The „Sequencing” Fallacy*, „Journal of Democracy” 2007, vol. 18, nr 1, s. 12–27. Zob. też H. Wiarda, *Southern Europe, Eastern Europe and Comparative Politics: „Transitology” and the Need for New Theory*, „East European Politics and Societies” 2002, vol. 15, nr 3, s. 485–501.

wczesnych wyborów dokonywanych przez aktorów politycznych¹⁰. Po trzecie, o efekcie zmian nie decyduje w pojedynkę ani dziedzictwo historyczne, ani specyfika warunków, w jakich rozpoczął się proces tranzycji, ani forma przejścia, ani siła obozu zwolenników i przeciwników demokracji, ani przyjęte rozwiązania instytucjonalne, tylko ich szczególna konfiguracja, ułatwiająca lub utrudniająca kumulację zasobów niezbędnych do sprawowania władzy w rękach jednej grupy. Tym samym w centrum moich rozważań lokuje nie tradycyjnie rozumianą tranzycję czy konsolidację demokracji (autorytaryzmu), ale obejmującą obie wymienione fazy rozwoju politycznego sekwencję wydarzeń krytycznych, prowadzącą do wytyczenia kierunku zmiany politycznej bądź utrzymywania się w stanie niepewności.

Przejście ku demokracji

Przeprowadzenie rywalizacyjnych wyborów uznawane jest powszechnie za dowód demokratyzacji życia politycznego. W zdecydowanej większości państw komunistycznych w elekcjach parlamentarnych w latach 1989–1991 wzięła udział mniej lub bardziej zorganizowana opozycja, rzucając wyzwanie partii komunistycznej i — samą swą obecnością — przesądzając o niepewności rezultatu. Wybory te były jednak zróżnicowane pod wieloma względami. Przeprowadzano je w ramach różnych systemów wyborczych i w różnym terminie, niejednokrotnie był poziom zorganizowania opozycji oraz sił starego reżimu, kończyły się też odmiennym rezultatem¹¹. Pomijając przyczyny, które doprowadziły do tego zróżnicowania, należy zaznaczyć, że najistotniejsze znaczenie dla kierunku zmiany politycznej, którą początkowały, zdaje się mieć rezultat konfrontacji wyborczej. W wyborach otwierających partie komunistyczne najczęściej ponosiły klęskę. Zwyciężał obóz „demokratycznej opozycji” — bądź w postaci wielonurtowego, zorganizowanego ruchu antykomunistycznej opozycji (Chorwacja, Czechosłowacja, Polska, republiki nadbałtyckie), bądź koalicji wyborczych (Słowenia), bądź występujących osobno partii politycznych reprezentujących różne nurty ideologiczne (Węgry), bądź wreszcie w formie szerokiej reprezentacji kandydatów niezależnych (Rosja, Ukraina, Białoruś). Partie komunistyczne zdołały natomiast utrzymać władzę w Albanii, Bułgarii, Mołdowie, Rumunii i Serbii.

Byłoby jednak uproszczeniem stwierdzenie, że dojście do władzy obozu „demokratycznego” (utożsamianego często z negatywnym stosunkiem do komunizmu) oznacza automatycznie wejście na gładką drogę ku demokracji¹². Dostrzec można tu dwa zagrożenia. Po pierwsze, widać dominację ideologii nacjonalistycznej, związaną albo z nadmierną koncentracją władzy w rękach jednej osoby (Chorwacja i Słowacja), albo z nie-

¹⁰ Zob. L. Diamond, F. Fukuyama, D. Horowitz, M. Plattner, *Discussion. Reconsidering the Transition Paradigm*, „Journal of Democracy” 2014, vol. 25, nr 1, s. 89.

¹¹ Zob. J. Simon, *Electoral Systems and Democracy in Central Europe, 1990–1994*, „International Political Science Review” 1997, vol. 18, nr 4, s. 361–379. Por. też A. Antoszewski, *Wzorce rywalizacji we współczesnych demokracjach europejskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2004, s. 111–119.

¹² Tak M. McFaul, *op. cit.*, s. 226–228.

powodzeniami w rozwiązywaniu kwestii ochrony praw mniejszości (Estonia i Łotwa)¹³, bądź wreszcie z nabrzmiałymi konfliktami etnicznymi (Bośnia i Hercegowina)¹⁴. Choć przezwycięzenie tych trudności jest możliwe dzięki metodom demokratycznym (np. za pomocą wyborów, referendum lub ustanowienia stosownych rozwiązań instytucjonalnych), to wiąże się z opóźnieniem osiągnięcia stanu możliwego do określenia jako demokracja liberalna. Zagrożeniem drugim natomiast jest dezorganizacja i dezintegracja obozu demokratycznego, prowadząca do destabilizacji ekonomicznej i politycznej w stopniu wywołującym poparcie dla silnej władzy jednostki i dezaprobatę wobec instytucji opozycji (zwłaszcza w Rosji i na Białorusi). Jeśli towarzyszy temu niski poziom zaufania do idei demokracji liberalnej i jej składowych, takich jak ochrona wolności jednostki, pluralizm polityczny i światopoglądowy, proces demokratyzacji może zostać zablokowany bezpośrednio po „otwierających” wyborach parlamentarnych. To prawda, że we wszystkich państwach, w których zwyciężyły partie komunistyczne lub odwołujące się do etnicznego nacjonalizmu, demokratyzacja uległa wyraźnemu spowolnieniu, choć nie doprowadziło to do jej zablokowania. Trzeba jednak podkreślić, że towarzyszyła temu słabość opozycji, zdolnej do przezwyciężenia różnic ideologicznych dopiero po pewnym czasie i w szczególnych warunkach.

Co zatem determinuje ewolucyjną i przebiegającą bez większych zakłóceń drogę ku skonsolidowanej demokracji? O zagrożeniu nacjonalistycznym była już mowa. W pierwszym etapie za barierę dla tego kierunku przemian uznawane są też siły związane ze starym reżimem. W związku z tym podejmuje się działania mające na celu zminimalizowanie ich politycznego znaczenia. Warto jednak podkreślić, że chodzi właśnie o minimalizację znaczenia, a nie eliminację z życia politycznego (ekskluzję polityczną). W państwach, które osiągnęły demokratyczny sukces, elity pokomunistyczne uczestniczą w rywalizacji politycznej na równych prawach, a partie, które są ich reprezentacją, potrafią odnosić zwycięstwa wyborcze i tworzyć koalicje gabinetowe lub wchodzić w ich skład jako młodszy partner. Trzeba jednak pamiętać, że elity te są zróżnicowane. Zdaniem Geralda Eastera o ich pomyślnym włączeniu w proces umacniania demokracji decyduje poziom ich integracji, warunkujący preferowane przez nie rozwiązania instytucjonalne¹⁵. Za najkorzystniejszy wariant uznaje autor rozproszenie elit pokomunistycznych, skorelowane z preferencją wobec parlamentaryzmu; za najmniej korzystny — ich konsolidację w ramach prezydencjalizmu. Wariant pierwszy wystąpił we wszystkich państwach Europy Wschodniej przyjętych do Unii Europejskiej w 2004 r., wariant drugi — w Azerbejdżanie oraz pięciu byłych republikach radzieckich Azji Środkowej¹⁶. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że w żadnym z państw, które uznawane są przez *Freedom House* za skonsolidowane demokracje, nie przyznano prezydentom uprawnień

¹³ J. Hughes, 'Exit' in *Deeply Divided Societies: Regimes of Discrimination in Estonia and Latvia and the Potential for Russophone Migration*, „Journal of Common Market Studies” 2005, vol. 43, nr 4, s. 739–762.

¹⁴ Zob. A. Morawiec Mansfield, *Ethnic but Equal: The Quest for a New Democratic Order in Bosnia and Herzegovina*, „Columbia Law Review” 2003, vol. 103, nr 8, s. 2052–2093.

¹⁵ G. Easter, *Preference for Presidentialism: Postcommunist Regime Change in Russia and the CIS*, „World Politics” 1997, vol. 49, nr 2, s. 188–190.

¹⁶ *Ibidem*, s. 190.

dających im przewagę nad parlamentem bądź rządem w procesie podejmowania decyzji politycznych (najbliżej tej sytuacji była Polska do 1997 r.)¹⁷. Dlatego też za wydarzenie krytyczne w procesie konsolidacji demokracji uznać należy uchwalenie konstytucji przewidującej ustanowienie parlamentarnej formy rządów (jak np. w Chorwacji w 2000 r. czy w Serbii w 2006 r.).

Czynnikiem charakterystycznym drogi wiodącej do demokratycznego sukcesu jest też alternacja władzy. Zdarza się ona nie tylko szybko, ale i stosunkowo często. Jeśli za kryterium konsolidacji demokracji uznalibyśmy za Samuelem Huntingtonem sytuację, w której doszło do dwukrotnej zmiany ekipy rządzącej¹⁸, to najwcześniej miała ona miejsce na Litwie (w 1992 r.), w Polsce (w 1993 r.) i na Węgrzech (w 1994 r.), najpóźniej natomiast w Słowenii (w 2004 r.). W latach 1989–2013 zmiana władzy w wyniku wyborów dokonała się siedmiokrotnie w Polsce, sześciokrotnie na Litwie i pięciokrotnie w Estonii i na Węgrzech. Żadna z nich nie wywołała oporu rządzących, którzy wybory przegrali i żadna nie stanowiła wyzwania dla demokratycznych reguł gry. Liczba partii, które wygrywały wybory, waha się od dwóch (Czechy, Słowacja, Węgry) do pięciu (Łotwa, Polska). Warto też podkreślić, że jakość procesu wyborczego nie budzi — od początku transformacji — zastrzeżeń zagranicznych obserwatorów. Zmiany systemu wyborczego, choć w niektórych państwach dosyć częste, nie mają na celu osłabienia szans opozycji (można jednak odnotować, że próby takie podjęto nieskutecznie w 2000 r. Czechach i skutecznie w 2011 r. na Węgrzech). Rezultaty wyborów nie są też kwestionowane przez opozycję, a w żadnym z państw uznawanych za skonsolidowane demokracje nie doszło do masowych protestów wyborczych mających na celu unieważnienie oficjalnych wyników. Za najważniejsze uznać jednak należy to, że żadna z alternacji władzy nie wiązała się ze zmianą kierunku rozwoju politycznego, którym nieodmiennie pozostaje demokratyzacja¹⁹.

Wydarzeniem krytycznym jest też przystąpienie do Unii Europejskiej. Konieczność spełnienia kryteriów kopenhaskich (stabilna demokracja, rządy prawa, poszanowanie praw człowieka, ochrona mniejszości) wymusiła na rządach państw starających się o akcesję podejmowanie działań zapobiegających kumulacji władzy w rękach jednej grupy czy też jednostki. Wielowymiarowe uwarunkowanie przyjęcia osiągnięciem określonych efektów politycznych traktowane jest w literaturze jako jeden z najistotniejszych, choć nie zawsze efektywnych elementów wpływu środowiska zewnętrznego na procesy demokratyzacji w państwach Europy Środkowej i Wschodniej poprzez mechanizm wzmacniania przez nagradzanie²⁰. Państwa przyjęte do Unii w 2004 r. zostały nagrodzone najszybciej,

¹⁷ Zob. szerzej B. Dziemidok-Olszewska, *Instytucja prezydenta w państwach Europy Środkowo-Wschodniej*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2003.

¹⁸ S. Huntington, *Trzecia fala demokratyzacji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 269.

¹⁹ Wyjątkiem jest tu Słowacja i wybory parlamentarne 1998 r., w wyniku których V. Mečiar bezpowrotnie odsunięto od władzy. Mimo starań o stanowisko zarówno premiera, jak i prezydenta, nie objął on już żadnej z tych funkcji.

²⁰ F. Schimmelfennig, S. Engert, H. Knobel, *Costs, Commitment and Compliance: The Impact of EU Democratic Conditionality on Latvia, Slovakia, and Turkey*, „Journal of Common Market Studies” 2003, vol. 41, nr 3, s. 496–499.

co było wyrazem uznania dla systematycznego progresu funkcjonowaniu demokratycznych instytucji. Wyjątkiem jest tu Słowacja, w której, w początkowym okresie, warunki stawiane przez UE nie stanowiły wystarczającej zapory dla awanturniczej polityki rządu Vladimira Mečiara, otwarcie lekceważącego działania prezydenta, sądu konstytucyjnego czy też partnerów koalicyjnych, a także oczekiwania mniejszości węgierskiej²¹. Warto jednak podkreślić, że odsunięcie V. Mečiara od władzy odbyło się w drodze regularnych wyborów parlamentarnych w 1998 r., po której to dacie proces konsolidowania demokracji uległ wyraźnemu przyspieszeniu. Choć, na skutek demokratyzacyjnych opóźnień, Słowacja nie została przyjęta w 1999 r. do NATO, to pięć lat później — wraz z siedmioma innymi państwami Europy Środkowej i Wschodniej — uzyskała status pełnoprawnego członka Unii Europejskiej. Uzyskanie akceptacji ze strony wspólnot międzynarodowych ma swoją drugą stronę: może prowadzić do zmian w polityce i sposobie jej uprawiania, wynikających z braku ograniczeń krępujących dotychczas ręce rządowi krajowym, które już niczego nie muszą udowadniać²².

Większość państw bałkańskich podążyła do demokracji inną drogą. W Bułgarii, Chorwacji, Macedonii, Rumunii i Serbii w rezultacie wyborów „otwierających” do władzy doszły partie pokomunistyczne lub nacjonalistyczne. Przedstawiciele tych orientacji objęli także stanowiska prezydentów, nie napotykając na poważniejszą konkurencję opozycji. Charakterystyczną cechą pierwszych wyborów był rozmiar zwycięstwa, uznawany przez wielu badaczy za symptom wkraczania na drogę wiodącą ku autorytaryzmowi²³. Z wyjątkiem Bułgarii wszyscy prezydenci zwyciężali w pierwszej turze, osiągając wysoki wynik (85,1% uzyskał Ion Iliescu w Rumunii; 78,4% — Kiro Gligorov w Macedonii; 65,3% — Slobodan Milošević w Serbii i 57,8% — Franjo Tudjman w Chorwacji). Niski był też poziom rywalizacyjności w wyborach parlamentarnych. Zwycięskie partie obsadziły w wyborach „otwierających” ponad dwie trzecie mandatów w Rumunii, Serbii i Chorwacji. Niski stopień zorganizowania opozycji był jedną z przyczyn opóźnionej alternacji władzy, która dokonała się w 1996 r. w Rumunii, w 1998 r. w Macedonii i dopiero w 2000 r. w Chorwacji i Serbii. Wyjątkiem jest tu Bułgaria, w której wszystkie dotychczasowe elekcje parlamentarne przynosiły zmianę koalicji rządzącej. Wśród czynników sprzyjających nawrotowi do autorytaryzmu wymieniana się nadto zaangażowanie w konflikt militarny (Chorwacja, Serbia), obecność obcych wojsk (Macedonia) oraz sztywność reżimu prezydenckiego (Chorwacja, Rumunia, Serbia), choć żaden z nich nie przesądza pojedynczo o jego sukcesie²⁴. Warto też za Markusem Alexandrem

²¹ Zob. szerzej P. Żukiewicz, *Przywódstwo labilne. Mechanizm powrotu do władzy w świetle teorii przywództwa politycznego*, Centrum Analiz Systemów Politycznych, Wrocław-Poznań 2012, s. 124–152.

²² Por. np. J. Bátora, *Compliance and non-compliance as a source of recognition: Slovakia and NATO*, „Communist and Post-Communist Studies” 2013, vol. 46, nr 3, s. 387–396 oraz V. Ganey, *Bulgaria's Year of Civic Anger*, „Journal of Democracy” 2014, vol. 25, nr 1, s. 33–45.

²³ Zob. M. Alvarez, J. Cheibub, F. Limongi, A. Przeworski, *Classifying Political Regimes*, „Studies in Comparative International Development” 1996, vol. 31, nr 2, s. 13. Por. też L. Diamond, *Thinking About Hybrid Regimes*, „Journal of Democracy” 2002, vol. 13, nr 2, s. 29 i 32–33.

²⁴ Zob. D. Fink-Hafner, M. Hafner-Fink, *The Determinants of the Success of Transitions to Democracy*, „Europe-Asia Studies” 2009, vol. 61, nr 9, s. 1603–1625, zwł. s. 1617–1619.

podkreślić, że stosunkowo silne państwo (Rumunia, Serbia) może przyspieszać przejście zarówno ku demokracji, jak i ku autokracji, natomiast procesy te mogą być skutecznie hamowane przez dobrze zorganizowaną i zjednoczoną opozycję²⁵. Ostatecznie demokratyzacja w wymienionych państwach nabrała impetu po wygraniu przez opozycję wyborów parlamentarnych i/lub prezydenckich, a pierwsza alternacja władzy okazała się wydarzeniem krytycznym, przesądzającym o zmianie początkowo wytyczonego kierunku rozwoju politycznego²⁶.

Przejście ku autorytaryzmowi

Na przeciwnym biegunie znajdują się państwa, w których dokonało się przejście od ułomnej demokracji do ustabilizowanego autorytaryzmu. W Europie są to Białoruś i Rosja, choć drogi, jakimi do tego doszło, były różne. Trzeba pamiętać, że w obu państwach w okresie następującym bezpośrednio po upadku komunizmu miało miejsce wyraźne obniżenie poziomu stabilności politycznej. Dezorganizacja w obozie rządzącym, rozwiązanie partii komunistycznej, niepewność co do zachowań aparatu represji przy równoczesnej słabości demokratycznej opozycji doprowadziły do chaosu w całym ZSRR (z wyjątkiem republik nadbałtyckich). Zdaniem Lucana Waya proces demokratyzacji rozpoczął się nie w wyniku żądań przeciwników komunizmu, tylko ze względu na niezdolność utrzymania władzy przez komunistyczną elitę, co autor określa mianem „pluralizmu osiągniętego walkowerem”²⁷. Ani w Rosji, ani na Białorusi nie powstała dobrze zorganizowana opozycja dążąca do ustanowienia systemu demokracji liberalnej. Nie pojawiły się silne, prodemokratyczne partie polityczne i nie ukształtował się zinstytucjonalizowany, pluralistyczny system partyjny. Konstytucja Rosji z 1993 r. oraz Białorusi z 1996 r. zdecydowanie odrzuciły parlamentarną formę rządów, zapewniając znaczący poziom koncentracji władzy w rękach prezydentów. Pod rządami Alaksandra Łukaszenki na Białorusi i Władimira Putina w Rosji parlamenty powróciły do roli instytucji legitymujących bez zastrzeżeń propozycje legislacyjne władzy wykonawczej, choć w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych widoczne były próby odegrania przez nie roli podmiotu współkreującego politykę państwa²⁸. Nastąpiło także stopniowe ubezwłasnowolnienie instytucji kontrolujących władzę wykonawczą, w tym przede wszystkim sądownictwa.

Skuteczny powrót do autorytaryzmu oznacza przede wszystkim zablokowanie możliwości niekontrolowanej alternacji władzy. Oznaką zwrotu w tym kierunku są albo sfał-

²⁵ M. Alexander, *Democratization and Hybrid Regimes: Comparative Evidence from Southeast Europe*, „East European Politics and Societies” 2008, vol. 22, nr 4, s. 929–934.

²⁶ Do takiej alternacji doszło bądź na skutek integracji opozycji (Rumunia w 1996 r.), bądź śmierci prezydenta (Chorwacja), bądź też „kolorowej rewolucji” będącej społecznym protestem przeciwko sfalszowaniu wyborów (Serbia 2000).

²⁷ L. Way, *Authoritarian State...*, s. 232.

²⁸ Było to widoczne zwłaszcza w Rosji. Por. T. Remington, *The Russian Federal Assembly, 1994–2004*, „Journal of Legislative Studies” 2007, vol. 13, nr 1, s. 121–141.

szowane lub zmanipulowane wybory, albo wydłużenie kadencji (lub zniesienie limitu ich liczby), albo udana operacja sukcesyjna, polegająca na przekazaniu steru rządów osobie, do której ustępujący prezydent ma zaufanie. Szeroki repertuar działań mających na celu wyeliminowanie opozycji z wyścigu wyborczego stosowany jest zarówno na Białorusi, jak i w Rosji. W Rosji udana operacja sukcesyjna przeprowadzona została w 2000, 2008 i 2012 r. W rezultacie, choć stanowisko prezydenta piastowały trzy osoby, za każdym razem mieliśmy do czynienia z „transferem władzy”²⁹ wewnątrz rządzącej elity, a nie z alternacją wynikającą z woli wyborców. Od 1999 r. konkurenci w wyborach prezydenckich są nie tyle rywalami politycznymi, ile „sparring partnerami” Kremla³⁰. Z kolei na Białorusi prezydent Łukaszenka sprawuje władzę nieprzerwanie od 1994 r., a w wyniku referendum 2004 r. zniesiony został limit dwóch kadencji. Po wyborach prezydenckich w 1994 na Białorusi i 1996 r. w Rosji wszystkie elekcje prezydenckie kończyły się w pierwszej turze, a startujący ponownie prezydenci lub osoby przez nie wskazane osiągały znaczącą przewagę nad rywalami. Podkreślić należy również, że protesty wobec wyników wyborów, aczkolwiek obecne na Białorusi w 2006 r. oraz w Rosji w 2012, nie przybrały — z różnych zresztą powodów — postaci „kolorowych rewolucji”, które doprowadziły do alternacji władzy na Ukrainie czy w Gruzji³¹.

O ile proces przechodzenia od demokracji do autorytaryzmu wymaga jednorazowego zablokowania możliwości alternacji władzy, o tyle do jego konsolidacji trzeba spełnienia kilku warunków. Po pierwsze, wymaga ona ukształtowania takiego reżimu politycznego, w którym prezydent odgrywa kluczową rolę jako organ zajmujący faktycznie nadrzędną pozycję wobec zarówno parlamentu, jak i rządu. Konstytucje ustanawiające silną władzę prezydencką zostały uchwalone w Rosji i na Białorusi stosunkowo wcześniej, ale były później modyfikowane w celu jeszcze pełniejszego zabezpieczenia dominującej pozycji prezydentów w aparacie państwowym. Po drugie, konsolidacja autorytaryzmu wymaga dostępu prezydentów do zasobów materialnych (bądź przez bezpośrednią kontrolę nad podmiotami gospodarczymi, bądź poprzez patronalistyczny związek z prywatnym biznesem), militarnych (poprzez podporządkowanie armii i aparatu represji) oraz politycznych (poprzez ukształtowanie lojalnego zaplecza parlamentarnego). Charakterystyczną cechą pokomunistycznego autorytaryzmu jest „patrymonialny prezydenccjalizm” oparty na sieci nieformalnych powiązań prezydentury z elitami politycznymi i gospodarczymi, zawiązywanych poprzez systematyczny transfer zasobów, a nie w ramach sformalizowanych procedur³². Zbudowanie i utrwalenie tej sieci umożliwia zminimalizowanie

²⁹ T. Carothers, *The End of Transition Paradigm...*, s. 13. Zob. też H. Hale, *Regime Cycles: Democracy, Autocracy, and revolution in Post-Soviet Eurasia*, „World Politics” 2005, vol. 58, nr 1, s. 146.

³⁰ L. Shevtsova, *Putinism Under Siege. Implosion, Atrophy or Revolution*, „Journal of Democracy” 2012, vol. 23, nr 3, s. 20.

³¹ Zob. D. Marples, *Color Revolutions: The Belarus Case*, „Communist and Post-Communist Studies” 2006, vol. 39, nr 3, s. 351–364 oraz L. Shevtsova, *op. cit.*, s. 19–32, zwł. 24–26.

³² H. Hale, *op. cit.*, s. 138. Por. też *idem*, *Democracy or autocracy on the march? The colored revolutions as normal dynamics of patrimonial presidentialism*, „Communist and Post-Communist Studies” 2006, vol. 39, nr 3, s. 305–329 oraz M. Laruelle, *Discussing Neopatrimonialism and Patrimonial Presidentialism in the Central Asian Context*, „Demokratizatsiya” 2012, vol. 20, nr 4, s. 301–324.

niebezpieczeństwa utraty władzy przez rządzących. Zdaniem Aleksandra Fisuna logika procesu politycznego w takich państwach, jak Rosja czy Białoruś, polega nie na walce politycznych alternatyw, co charakteryzuje demokrację, ale na rywalizacji o zmonopolizowanie głównych segmentów sieci klientelistycznych³³. Po trzecie, w przeciwieństwie do demokratyzacji, tranzycja ku autorytaryzmowi i jego konsolidacja wymagają popularnego przywódcy, cieszącego się poparciem mas i zdolnego do odegrania roli „ojca narodu”. Zarówno Alaksandr Łukaszenka, jak i Władimir Putin nie byli osobami szerzej znanymi opinii publicznej przed wyborami, w wyniku których objęli swoje urzędy. Po upływie pierwszej kadencji ich popularność zdecydowanie wzrosła, ułatwiając podjęcie dalszych działań na rzecz wzmocnienia prezydentury. Po czwarte, czynnikiem wspomagającym proces konsolidacji autorytaryzmu jest brak presji ze strony Zachodu. Oba wymienione państwa nie były w żadnym momencie brane pod uwagę jako potencjalni kandydaci do takich wspólnot, jak Unia Europejska czy NATO. Zdaniem Lili Szewcowej większym niebezpieczeństwem dla Zachodu jest brak w Rosji stabilności niż demokracji, dlatego też nacisk zewnętrzny na demokratyzację jest znacznie słabszy³⁴. Z kolei Białoruś jako państwo małe i pozbawione zasobów mineralnych pozostawało przez dłuższy czas w oczach USA i Europy Zachodniej w cieniu Rosji czy Ukrainy³⁵. Wszystkie te czynniki przyczyniły się wspólnie do zmniejszenia możliwości efektywnej mobilizacji politycznej społeczeństwa, o czym świadczy stosunkowo łatwe rozprawienie się z protestami wyborczymi na Białorusi w 2006 i 2010 r. oraz w Rosji w 2012 r. Świadczy to o tym, że autorytaryzm białoruski i rosyjski są nie tylko dostatecznie skonsolidowane, ale także relatywnie stabilne.

Pomimo zaistnienia w Rosji i na Białorusi podobnego efektu politycznego można dostrzec także pewne różnice w sposobie jego osiągnięcia. Przede wszystkim konsolidacja autorytaryzmu zaczęła się na Białorusi już w 1994 r. po objęciu władzy przez Łukaszenkę. W Rosji zwrot w tym kierunku nastąpił dopiero w 2000 r., po przezwyciężeniu początkowego „kryzysu wywikłania” z komunizmu³⁶. Inny był też charakter wydarzeń krytycznych. Na Białorusi jest to przede wszystkim zmiana konstytucji, przeprowadzona w 1996 r., oraz referendum znoszące limit kadencji prezydenta w 2004 r. W Rosji charakter taki mają operacja sukcesyjna w latach 1999–2000, podporządkowanie gubernatorów władzy prezydenta, powstanie „partii władzy”, „transfer władzy” między Władimirem Putinem i Dimitrijem Miedwiediewem, w wyniku czego ustanowiono instytucję „wirtualnego prezydenta dla wirtualnej demokracji”³⁷ oraz wydłużenie kadencji prezydenta od 2012 r. Dodać też należy, że Łukaszenka i Putin, podejmując próbę restauracji autorytaryzmu, dysponowali zupełnie innymi zasobami i obciążeniami. Łukaszenka potrzebował wzmocnienia i podporządkowania sobie aparatu represji,

³³ O. Fisun, *Rethinking Post-Soviet Regimes from a Neopatrimonial Perspective*, „Democratizatsiya” 2–12, vol. 20, nr 2, s. 92.

³⁴ L. Shevtsova, *op. cit.*, s. 30.

³⁵ D. Marples, *op. cit.*, s. 361.

³⁶ G. Easter, *op. cit.*, s. 193.

³⁷ P. Hassner, *Russia's Transition to Autocracy*, „Journal of Democracy” 2008, vol. 19, nr 2, s. 9.

nie musiał natomiast mierzyć się ani z silną oligarchią finansową, ani z korupcją³⁸. Opozycja jest słabo zorganizowana; nie pojawiły się również tendencje decentralizacyjne. Wyjaśnia to, dlaczego na Białorusi nie powstała charakterystyczna dla Rosji czy Ukrainy „partia władzy”. W przeciwieństwie do niego prezydent Rosji musiał odzyskać kontrolę nad aparatem państwa, nad potężnymi włodarzami sprywatyzowanej gospodarki i nad dążącymi do uzyskania daleko idącej autonomii regionami oraz rozwiązać problem opozycji³⁹. W osiągnięciu tych celów pomogły mu związki z byłym KGB, pomyślna koniunktura cen ropy i gazu, zaangażowanie w walkę z separatyzmem czeczeńskim oraz utworzenie „partii władzy”. Warto podkreślić znaczenie tego ostatniego czynnika; dominacja „Zjednoczonej Rosji” w parlamencie rosyjskim po 2003 r. zdynamizowała proces odchodzenia od demokracji. Skłania to niektórych badaczy do wniosku, że „silne partie są nawet ważniejsze dla reżimów znajdujących się w tranzycji ku autorytaryzmowi niż dla skonsolidowanego autorytaryzmu”⁴⁰.

Reżimy hybrydalne

Część państw Europy Środkowej i Wschodniej nie zdołała w ciągu dwudziestu pięciu lat przybliżyć się do któregośkolwiek z biegunów politycznego spektrum. Nie są one ani skonsolidowanymi demokracjami, ani skonsolidowanymi autokracjami. To, co wydaje się je łączyć, to fakt, że — z wyjątkiem Albanii — uzyskały one państwowość w wyniku rozpadu komunistycznych federacji, a ich tradycje państwowości były bądź nikłe, bądź osadzone w odległej przeszłości. Co więcej, w momencie utworzenia nie spełniały jednego warunku, jaki sformułował Rustow w odniesieniu do rozpoczęcia demokratycznej tranzycji, a mianowicie nie były dostatecznie zintegrowane terytorialnie⁴¹. Nie były też silnymi państwami, zdolnymi do kontroli całego terytorium mieszczącego się w ich formalnie wytyczonych granicach. Bośnia i Hercegowina od początku wstrząsały ruchy odśrodkowe, a idea stworzenia federacji opartej na zasadach demokracji konsensualnej przemieniła się w krwawą wojnę, w rezultacie której państwo stało się „protektorem rządzonym przez Wysokiego Komisarza”⁴². Uwagę badaczy zwraca fakt, że więzi konstytuujące poszczególne wspólnoty etniczne są znacznie silniejsze niż te, które tworzyć mogą *demos* jako społeczną bazę demokracji, co prowadzi do braku kontroli państwa nad jego terytorium⁴³. Podobne problemy napotkać można w Mołdowie, od której

³⁸ D. Marples, *op. cit.*, s. 360.

³⁹ Zob. H. Hale, *Regime Cycles...*, s. 254–255 oraz s. 257–260.

⁴⁰ T. Bagashka, *Presidentialism and the Development of Party System in Hybrid Regimes: Russia 2000–2003*, „Europe–Asia Studies” 2012, vol. 64, nr 1, s. 108.

⁴¹ D. Rustow, *op. cit.*, s. 350–352.

⁴² W. Jacoby, *Inspiration, Coalition, and Substitution. External Influences on Postcommunist Transformations*, „World Politics” 2006, vol. 58, nr 4, s. 630. Por. też K. Krysiński, *W cieniu Dayton. Bośnia i Hercegowina między etnokracją i demokracją konsocjonalną*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2012, zwł. s. 251–318.

⁴³ Zob. R. Hayden, „Democracy” without a *Demos*? *The Bosnian Constitutional Experiment and the Intentional Construction of Nonfunctioning States*, „East European Politics and Societies” 2005, vol. 19, nr 2, s. 226–259.

w 1990 r. oddzieliło się Naddniestrze, a w 2014 r. podobną próbę podjęła Gagauzja, oraz w Gruzji (secesja Południowej Osetii w 1991 r. i Abchazji w 1992 r.). Wydarzenia z przełomu lat 2013 i 2014 postawiły pod znakiem zapytania integralność Ukrainy. Fakty te pokazują, że kłopoty z państwowością stanowią przeszkodę dla konsolidacji nie tylko demokracji, ale również autorytaryzmu.

Pokomunistyczna historia Bośni i Hercegowiny, Gruzji, Mołdowy i Ukrainy obfituje w wydarzenia krytyczne, w znacznym stopniu zmieniające kierunek rozwoju politycznego, jak i obniżające poziom stabilizacji politycznej. W wypadku Bośni i Hercegowiny jest to przede wszystkim wojna z lat 1992–1995 oraz porozumienie z Dayton narzucające państwu prowizorium konstytucyjne i władzę Wysokiego Komisarza. Gruzja doświadczyła zarówno przegranych konfliktów militarnych (wojna z Abchazją w latach 1992–1993 oraz wojna o Osetię Południową w 2008 r.), jak i „kolorowej rewolucji” w 2003 r. Charakter wydarzenia krytycznego miały także wybory prezydenckie, w wyniku których dochodziło do alternacji władzy (w 1995 i 2004 r.) oraz zmiany konstytucji (w 1995 i 2010 r.). Zastąpienie reżimu prezydenckiego parlamentarnym w 2010 r. umożliwiło alternację władzy w wyniku nie elekcji prezydenckiej, lecz parlamentarnej w 2012 r. W tym samym roku oba państwa uznane zostały przez *Freedom House* za kraje notujące postęp na drodze demokratyzacji, zwłaszcza poprzez polepszenie jakości procesu wyborczego⁴⁴. W Mołdowie wydarzeniem krytycznym, prócz wspomnianych secesji i ich prób, są zmiany konstytucji (2000 i 2010 r.), wzmacniające parlamentaryzm, oraz wybory parlamentarne w 2001 r., w wyniku których utrwaliła się dominacja partii komunistycznej. Mimo osłabienia władzy prezydenckiej i wzmocnienia parlamentu, co odróżnia Mołdowę od Ukrainy i Gruzji, trudno uznać, że państwo to przezwyciężyło trudności na drodze do stabilnych, demokratycznych rządów⁴⁵.

Nas szczególną uwagę zasługuje przypadek Ukrainy, trajektoria rozwoju politycznego tego państwa bowiem jest szczególnie skomplikowana. Lata 1991–1994 to pierwsze otwarcie procesów demokratyzacyjnych, związane z gwałtownym spadkiem poziomu stabilności politycznej. Po objęciu władzy przez prezydenta Leonida Kuczmę w 1994 r. rozpoczął się proces budowania wspomnianego wcześniej patrymonialnego prezydenjalizmu. Wydarzeniem krytycznym było przyjęcie w 1996 r. konstytucji ustanawiającej silną prezydenturę, uznawaną za ułatwiającą tworzenie „piramidy władzy” opartej na koordynacji formalnych i nieformalnych sieci powiązań wokół jednego centrum politycznego⁴⁶. Po upływie dwóch kadencji tracący popularność prezydent zdecydował się na przeprowadzenie „operacji sukcesyjnej” zmierzającej do przekazania władzy wybranemu przez siebie następcy, którym był Wiktor Janukowycz. Zakończyła się ona jednak niepowodzeniem; druga tura wyborów prezydenckich 2004 r. została w następstwie „pomarańczowej rewolucji” unieważniona i, wbrew zamierzeniom ustępującego prezydenta, doszło do niekontrolowanej alternacji władzy. Istotnym następstwem „pomarańczowej rewolucji”

⁴⁴ www.freedomhouse.org/sites/default/files/FIW%202013%20Charts%20and%20Graphs%20for%20Web_0.pdf (dostęp: 25.06.2014).

⁴⁵ W. Crowther, *Second Decade, Second Chance? Parliament, Politics and Democratic Aspirations in Russia, Ukraine and Moldova*, „Journal of Legislative Studies” 2011, vol. 17, nr 2, s. 155–157 i 162–166.

⁴⁶ H. Hale, *Two Decades of Post-Soviet Regime Dynamics*, „Demokratizatsiya” 2012, vol. 20, nr 2, s. 72.

okazała się zmiana konstytucji, prowadząca do ustanowienia reżimu parlamentarnego i znacznego osłabienia prezydentury. Było to drugie już otwarcie procesu demokratyzacyjnego. Alternacja władzy nie doprowadziła jednak do konsolidacji demokracji ze względu na organizacyjną słabość nowej elity politycznej i niezdolność do rozmontowania odziedziczonej po poprzednim okresie „piramidy władzy”. Nowy prezydent, Wiktor Juszczenko, szybko utracił popularność, okazując się niezdolnym do spełnienia funkcji arbitra politycznego, wyznaczonej mu przez nową konstytucję, oraz do ograniczenia roli oligarchów sprawujących *de facto* kontrolę nad ukraińską gospodarką. W rezultacie kolejnej alternacji władzy w 2010 r., kiedy to prezydenturę objął Janukowycz, rozpoczął się proces odrotu od demokracji poprzez przywrócenie poprzedniej konstytucji i odbudowę patrymonialnego prezydencjalizmu. W przeciwieństwie do wielu zachodnich obserwatorów badacze ukraińscy od początku krytycznie wypowiadali się o szansach demokratyzacji i stabilizacji politycznej Ukrainy, przypisując nowemu prezydentowi dążenie do zacieśnienia związków z Rosją, zamiar gry podziałami etnicznymi, intencję przywrócenia silnej prezydentury oraz chęć zemsty za przegraną w 2004 r.⁴⁷ Fakty potwierdziły te przypuszczenia, a uwięzienie przeciwników politycznych prezydenta uznane zostało za jednoznaczne potwierdzenie zwrotu ku autorytaryzmowi⁴⁸. W listopadzie 2013 r., po odmowie podpisania przez prezydenta Ukrainy umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską, doszło w Kijowie do protestów, a następnie do użycia siły wobec demonstrujących i do przelewu krwi. Po podpisaniu porozumienia z opozycją prezydent opuścił stolicę. W dniu 22 lutego 2014 r. Rada Najwyższa Ukrainy przywróciła konstytucję z 2004 r. i pozbawiła prezydenta jego stanowiska, otwierając po raz kolejny proces tranżycji ku demokracji. Reakcja Rosji, traktującej Ukrainę jako element swojej sfery wpływów, co potwierdza aneksja Krymu dokonana 17 marca 2014 r., może jednak proces ten zahamować lub znacząco wydłużyć. W tej sytuacji ujawnia się znaczenie środowiska międzynarodowego, stanowiącego zewnętrzne otoczenie systemu politycznego Ukrainy.

Podsumowanie

Na tle powyższego, z oczywistych względów powierzchownego przeglądu trajektorii rozwoju politycznego państw pokomunistycznych rysują się pewne wnioski. Po pierwsze, żaden z czynników strukturalnych (poziom rozwoju gospodarczego i społecznego, siła państwa, tradycje polityczne, pomoc zewnętrzna) nie przesądza pojedynczo o kierunku przemian. Silne państwo jest użytecznym instrumentem w rękach tak demokratów, jak i autokratów. Poprawa sytuacji gospodarczej służyć może utrwalaniu zarówno demokracji, jak i autokracji. Umacnianiu autorytaryzmu natomiast może sprzyjać posiadanie zasobów naturalnych — zwłaszcza ropy i gazu. Żadne z państw naftowych (Rosja,

⁴⁷ Zob. T. Kuzio, *Victor Yanukovich's First 100 Days. Back to the Past, But What is the Rush?*, „Demokratyzatsiya” 2010, vol. 18, nr 3, s. 208–218. Zob. też O. Haran, *From Viktor to Viktor. Democracy and Authoritarianism*, „Demokratyzatsiya” 2011, vol. 19, nr 2, s. 96–103.

⁴⁸ T. Kuzio, *Yushchenko versus Tymoshenko: Why Ukraine's National Democrats Are Divided*, „Demokratyzatsiya” 2013, vol. 21, nr 2, s. 233.

Azerbejdżan, Kazachstan) nie stało się demokracją. Po drugie, istotną rolę w określeniu i utrzymaniu kierunku rozwoju politycznego odgrywają rozwiązania instytucjonalne. Problem nie polega jednak na wyborze konkretnej formy rządów (parlamentaryzm czy prezydenccjalizm), lecz na zabezpieczeniu przed kumulacją zasobów materialnych i organizacyjnych w rękach jednej instytucji czy osoby. Nie sposób jednak nie zauważyć, że pewne rozwiązania instytucjonalne — silna pozycja prezydenta, system kanclerski lub większościowy system wyborczy — sprzyjają kumulacji zasobów w rękach mocnego lidera, jeśli taki się pojawi. Osiągnięciu tego samego efektu pomaga też ograniczanie roli instytucji, poprzez które opozycja sprawować może kontrolę nad rządzącymi (sądy konstytucyjne, audyt, niezależne media). Po trzecie, silne partie polityczne są niezbędne zarówno do konsolidowania demokracji, jak i w procesie przechodzenia od demokracji ku autorytaryzmowi. Przydatność silnych partii do konsolidacji autorytaryzmu potwierdzają doświadczenia zarówno rosyjskie, jak i państw Azji Środkowej. Po czwarte, dezintegralność terytorialna uniemożliwia konsolidację zarówno demokracji, jak i autorytaryzmu, powodując utrzymywanie się przez dłuższy czas w stanie przejściowym. Utrudnia ona powstanie wspólnoty politycznej, bez której niemożliwa jest konsolidacja każdego reżimu politycznego. Po piąte, przesłanką demokratyzacji jest niedopuszczenie do powstania neopatrymonialnej „piramidy władzy” lub jej demontaż. Z uwagą należy śledzić zatem procesy polityczne na Ukrainie, rozpoczęte rewolucją 2014 roku.

Wydarzeniem krytycznym najwięcej mówiącym o kierunku rozwoju politycznego jest alternacja władzy i jej konsekwencje. W państwach, w których droga do demokracji napotkała najmniej przeszkód, zmiana władzy dokonuje się w wyniku wolnych i uczciwych wyborów i — co ważniejsze — nie przynosi radykalnych zmian reguł gry. Jeżeli do takich przekształceń dochodzi, oznacza to, że na drodze do demokracji pojawiły się zakłócenia. Alternacja, która wiąże się ze zmianą typu reżimu prezydenckiego na parlamentarny, zwiększa szanse na ustabilizowanie demokratycznych rządów. Przykład Mołdowy i Ukrainy dowodzi jednak, że nie jest to warunek wystarczający. Wzmacnianie prezydentury kosztem parlamentu może stanowić natomiast sygnał zwrotu w kierunku autorytaryzmu. Z tych powodów alternacja władzy winna przyciągać szczególną uwagę badaczy zmiany politycznej pojawiającej się na wyboistej drodze od komunizmu.

Bibliografia

- Alexander M., *Democratization and Hybrid Regimes: Comparative Evidence from Southeast Europe*, „East European Politics and Societies” 2008, vol. 22, nr 4.
- Alvarez M., Cheibub J., Limongi F., Przeworski A., *Classifying Political Regimes*, „Studies in Comparative International Development” 1996, vol. 31, nr 2.
- Antoszewski A., *Wzorce rywalizacji we współczesnych demokracjach europejskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2004.
- Bagashka T., *Presidentialism and the Development of Party System in Hybrid Regimes: Russia 2000–2003*, „Europe–Asia Studies” 2012, vol. 64, nr 1.
- Bátora J., *Compliance and non-compliance as a source of recognition: Slovakia and NATO*, „Communist and Post-Communist Studies” 2013, vol. 46, nr 3.

- Carothers T., *How Democracies Emerge. The „Sequencing” Fallacy*, „Journal of Democracy” 2007, vol. 18, nr 1.
- Carothers T., *The End of Transition Paradigm*, „Journal of Democracy” 2002, vol. 13, nr 1.
- Carothers T., *The „Sequencing” Fallacy*, „Journal of Democracy” 2007, vol. 18, nr 1.
- Crowther W., *Second Decade, Second Chance? Parliament, Politics and Democratic Aspirations in Russia, Ukraine and Moldova*, „Journal of Legislative Studies” 2011, vol. 17, nr 2.
- Diamond L., *Thinking About Hybrid Regimes*, „Journal of Democracy” 2002, vol. 13, nr 2.
- Diamond L., Fukuyama F., Horowitz D., Plattner M., *Discussion Reconsidering the Transition Paradigm*, „Journal of Democracy” 2014, vol. 25, nr 1.
- Dziemidok-Olszewska B., *Instytucja prezydenta w państwach Europy Środkowo-Wschodniej*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2003.
- Easter G., *Preference for Presidentialism: Postcommunist Regime Change in Russia and the NIS*, „World Politics” 1997, vol. 49, nr 2.
- Electoral Authoritarianism. The Dynamics of Unfree Competition*, red. A. Schedler, Lynne Rienner, London 2006.
- Fairbanks Ch., *Revolution Reconsidered*, „Journal of Democracy” 2007, vol. 18, nr 1.
- Fink-Hafner D., Hafner-Fink M., *The Determinants of the Success of Transitions to Democracy*, „Europe-Asia Studies” 2009, vol. 61, nr 9.
- Fisun O., *Rethinking Post-Soviet Regimes from a Neopatrimonial Perspective*, „Demokratizatsiya” 2–12, vol. 20, nr 2.
- Ganew V., *Bulgaria’s Year of Civic Anger*, „Journal of Democracy” 2014, vol. 25, nr 1.
- Grzymala-Busse A., Jones Luong P., *Reconceptualizing the State: Lessons from Post-Communism*, „Politics & Society” 2002, vol. 30, nr 4.
- Hale H., *Democracy or autocracy on the march? The colored revolutions as normal dynamics of patronal presidentialism*, „Communist and Post-Communist Studies” 2006, vol. 39, nr 3.
- Hale H., *Regime Cycles: Democracy, Autocracy, and revolution in Post-Soviet Eurasia*, „World Politics” 2005, vol. 58, nr 1.
- Hale H., *Two Decades of Post-Soviet Regime Dynamics*, „Demokratizatsiya” 2012, vol. 20, nr 2.
- Haran O., *From Viktor to Viktor. Democracy and Authoritarianism*, „Demokratizatsiya” 2011, vol. 19, nr 2.
- Hassner P., *Russia’s Transition to Autocracy*, „Journal of Democracy” 2008, vol. 19, nr 2.
- Hayden R., *„Democracy” without a Demos? The Bosnian Constitutional Experiment and the Intentional Construction of Nonfunctioning States*, „East European Politics and Societies” 2005, vol. 19, nr 2, s. 226–259.
- Holzer J., Balik S., *Postkomunistyczne reżimy niedemokratyczne. Badania nad przemianami teorii politycznej w okresie po transformacji ustrojowej*, Ośrodek Myśli Politycznej Wyższa Szkoła Biznesu — National-Louis University, Kraków 2009.
- Hughes J., *‘Exit’ in Deeply Divided Societies: Regimes of Discrimination in Estonia and Latvia and the Potential for Russophone Migration*, „Journal of Common Market Studies” 2005, vol. 43, nr 4.
- Huntington S., *Trzecia fala demokratyzacji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995.
- Jacoby W., *Inspiration, Coalition, and Substitution. External Influences on Postcommunist Transformations*, „World Politics” 2006, vol. 58, nr 4.
- Karl T., *Dilemmas of Democratization in Latin America*, „Comparative Politics” 1990, vol. 23, nr 1.
- Kitschelt H., *Political Regime Change: Structure and Process-Driven Explanation*, „American Political Science Review” 1992, vol. 86, nr 4.
- Köllner P., Kailitz S., *Comparing autocracies: theoretical issues and empirical analyses*, „Democratization” 2013, vol. 20, nr 1.
- Krysieniel K., *W cieniu Dayton. Bośnia i Hercegowina między etnokracją i demokracją konsocjonalną*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2012.
- Kuzio T., *Victor Yanukovich’s First 100 Days. Back to the Past, But What is the Rush?*, „Demokratizatsiya” 2010, vol. 18, nr 3.
- Kuzio T., *Yushchenko versus Tymoshenko: Why Ukraine’s National Democrats Are Divided*, „Demokratizatsiya” 2013, vol. 21, nr 2.
- Laruelle M., *Discussing Neopatrimonialism and Patronal Presidentialism in the Central Asian Context*, „Demokratizatsiya” 2012, vol. 20, nr 4.

- Levitsky S., Way L., *Competitive Authoritarianism. Hybrid Regimes After the Cold War*, Cambridge University Press, Cambridge 2010.
- Marples D., *Color Revolutions: The Belarus Case*, „Communist and Post-Communist Studies” 2006, vol. 39, nr 3.
- McFaul M., *The Fourth Wave of Democracy and Dictatorship. Noncooperative Transitions in the Postcommunist World*, „World Politics” 2002, vol. 54, nr 1.
- Morawiec Mansfield A., *Ethnic but Equal: The Quest for a New Democratic Order in Bosna and Herzegovina*, „Columbia Law Review” 2003, vol. 103, nr 8.
- Nations in Transit 2013*, www.freedomhouse.org/report/nations-transit/nations-transit-2013.
- Nations in Transit 2013 Methodology*, www.freedomhouse.org/report/nations-transit-2013/nations-transit-2013-methodology.
- Nowotarski B., *Jak budować i jak burzyć demokracje*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2013.
- Reich G., *Categorizing Political Regimes. New Data for Old Problems*, „Democratization” 2002, vol. 9, nr 4.
- Remington T., *The Russian Federal Assembly, 1994–2004*, „Journal of Legislative Studies” 2007, vol. 13, nr 1.
- Rustow D., *Transitions to Democracy. Toward a Dynamic Model*, „Comparative Politics” 1970, vol. 2, nr 3.
- Schimmelfennig F., Engert S., Knobel H., *Costs, Commitment and Compliance: The Impact of EU Democratic Conditionality on Latvia, Slovakia, and Turkey*, „Journal of Common Market Studies” 2003, vol. 41, nr 3.
- Shevtsova L., *Putinism Under Sieges. Implosion, Atrophy, or Revolution*, „Journal of Democracy” 2012, vol. 23, nr 3.
- Simon J., *Electoral Systems and Democracy in Central Europe, 1990–1994*, „International Political Science Review” 1997, vol. 18, nr 4.
- Tucker J., *Enough! Electoral Fraud, Collective Action Problem and Post-Communist Colored Revolutions*, „Perspectives on Politics” 2007, vol. 5, nr 3.
- Way L., *Authoritarian State Building and the Sources of Regime Competitiveness in the Fourth Wave. The Cases of Belarus, Moldova, Russia, and Ukraine*, „World Politics” 2005, vol. 57, nr 1.
- Wiarda H., *Southern Europe, Eastern Europe, and Comparative Politics: “Transitology” and the Need for New Theory*, „East European Politics and Societies” 2002, vol. 15, nr 3.
- Żukiewicz P., *Przywódstwo labilne. Mechanizm powrotu do władzy w świetle teorii przywództwa politycznego*, Centrum Analiz Systemów Politycznych, Wrocław-Poznań 2012.

Bumpy road towards democracy and authoritarianism in the post-communist world

Keywords: democracy, transition, consolidation, authoritarianism, hybrid regime

Summary

The collapse of the Soviet bloc raised the hope for a democratic development of the post-communist countries. Liberal democracy and market economy were expected to be an inevitable effect of political development. This was confirmed by the experience of South European and Latin American transitions during the “third wave.” Following S. Huntington we believed that the process of democratization contains three stages: liberalization, transition to democracy and its consolidation. But the “fourth wave” brought new insights. After twenty five years we now know that this was not true. Although some of the post-communist countries in Central Europe have become liberal democracies in a relatively short time, the others are either hybrid (transitional) regimes or have remained stable authoritarianisms. Moreover, the experts have found systemic decline in the level of democratic progress in such countries as Hungary or Slovakia, being close to falling out of consolidated democracies category. The aim of the article is to describe and explain the differences between various trajectories and effects of political changes in the post-communist world.